

Krzysztof Bieliński CSsR

ORCID: 0000-0001-6052-4242

Accademia Alfonsiana

## Drugie nawrócenie w życiu powołanych

**Słowa kluczowe:** drugie nawrócenie, *metanoia*, życie konsekrowane, św. Alfons de Liguori, łagodność pastoralna, więź międzypokoleniowa

**Keywords:** second conversion, *metanoia*, consecrated life, St. Alphonsus de Liguori, pastoral benignity, intergenerational bond

Wezwanie do nawrócenia należy do fundamentalnych elementów nauczania zawartego w objawieniu chrześcijańskim, jest bowiem koniecznym warunkiem udziału w królestwie Bożym (por. Mk 1, 15; Mt 4, 17). Aby zrozumieć istotę nawrócenia i uznać jego konieczność, należy przyjąć fundamentalną prawdę teologii katolickiej o „dramacie pierwotnym”<sup>1</sup>, który przez wybór Adama zaistniał w człowieku, zmieniając jego egzystencjalną sytuację<sup>2</sup>. Trzeba przy tym pamiętać, iż biblijne „opowiadanie o grzechu pierwotnym (Rdz 3) ilustruje wyniki doświadczenia historii i stanu grzechu obecnego w dziejach Izraela pomimo jego wybrania i obfitości darów charakteryzujących okres davidowo-salomonowy, w którym tekst ten został zredagowany. Na początku i na końcu narracji zidentyfikowany został rezultat Bożego działania: stwarza

<sup>1</sup> Kategoria teologiczna „grzech pierwotny” jest istotnym elementem nauki Kościoła, ponieważ wiąże się z kwestią naszej stworzonej, odkupieńczego dzieła Chrystusa oraz potrzeby współdziałania z łaską Bożą. Por. S. Kunka, *Do kogo należy grzech pierwotny*, „Teologia w Polsce” 3 (2009), nr 2, s. 242. Należy jednak zauważyć, iż termin ten, obciążony wieloma interpretacjami w historii, sprowadza wszystko do przestępstwa. Natomiast konieczność nawrócenia, którą zajmujemy się w artykule, nie zawsze związana jest z występkiem, naruszeniem przepisów. Najtrudniej bowiem nawrócić sprawiedliwych, o czym świadczy historia samego Jezusa. Stąd w kontekście refleksji na temat drugiego nawrócenia powołanych preferujemy termin „dramat pierwotny”.

<sup>2</sup> Por. S. Kunka, *Grzech pierwotny a obraz Boży w człowieku*, „Polonia Sacra” 18 (2014), nr 4, s. 64.

on człowieka w komunii (z Bogiem, w relacjach interpersonalnych, w »ogrodzie«, który jest miejscem i możliwością harmonii i komunii), obiecuje odbudowę komunii»<sup>3</sup>. Zatem Pismo Święte przedstawia narratywnie grzech jako odrzucenie początkowego stanu łaski, pierwotnej kondycji człowieka, świętości i przyjaźni z Bogiem<sup>4</sup>. „Człowiek – istota krucha i niespójna (...) okazuje się niezdolnym do kontynuowania roli partnera w fascynującej komunii z Bogiem”<sup>5</sup>, kiedy za namową szatana dokonuje rozumnego i wolnego wyboru i tym samym obiera własny kierunek drogi, niezależny od pierwotnego zamysłu i projektu Boga. „W dążeniu do całkowitej autonomii wobec Boga sam decyduje o tym, co jest dobre, a co złe, co w konsekwencji prowadzi do odrzucenia Stwórcy i zerwania z Nim relacji”<sup>6</sup>. Człowiek decyduje się iść obiecującą drogą samorealizacji, która okaże się wszakże, i wciąż będzie się tak ludzkości jawić, atrakcyjna, lecz niewystarczająca. Człowiek nie jest w stanie porzucić tej drogi dopóty, dopóki ktoś mu nie uświadomi pomyłki i go z niej nie zawróci. Obrazowo mówiąc, nie nawróci się, dopóki ktoś go nie zawoła, nie oświeci, a on sam nie przyjmie tej pomocy i dobrowolnie się jej nie uchwyci<sup>7</sup>.

Mistrzowie życia duchowego wskazują w dynamice procesu nawrócenia na tzw. pierwsze i drugie nawrócenie<sup>8</sup>. Pierwsze ma miejsce wtedy, gdy dokonuje się zerwanie z grzechem i całkowite zwrócenie ku Bogu. W przypadku osób duchownych i konsekrowanych, podmiotów, które stanowić będą zasadniczy horyzont rozważań proponowanych w artykule, stało się to już we chrzcie św., a potwierdzone zostało w święceniach kapłańskich bądź konsekracji zakonnej. O drugim, lub też nieustannym nawróceniu mówi wprost Katechizm Kościoła katolickiego w numerze 1428: „Wezwanie Chrystusa do

<sup>3</sup> S. Bastianel, *Conversione*, w: *Teologia Morale*, red. P. Benanti, F. Campagnoni, A. Fumagalii, G. Piana, Cinisello Balsamo (Milano) 2019, s. 125.

<sup>4</sup> Por. D. Lafronconi, *Peccato*, w: tamże, s. 744.

<sup>5</sup> Papieska Komisja Biblijna, „Czym jest człowiek?” (*Ps 8, 5*). *Zarys antropologii biblijnej*, Lublin 2020, nr 346.

<sup>6</sup> D. Lafronconi, *Peccato*, dz. cyt., s. 744.

<sup>7</sup> Por. Z. Kiernikowski, *Czy można się nawrócić samemu?*, „Pastores” 2 (2010), s. 8.

<sup>8</sup> Należy dodać, iż w teologii duchowości, w perspektywie rozwoju duchowego chrześcijanina, wskazuje się na trzy stopnie nawrócenia, które odpowiadają trzem drogom życia duchowego: (1) nawrócenie o charakterze moralnym na drodze oczyszczenia, które polega przede wszystkim na odwróceniu się od grzechu (nazywa je także pierwszym nawróceniem); (2) nawrócenie duchowe na drodze oświecenia postępujących, przejawia się ono w postawie przyłgnięcia do Jezusa, zakłada zdecydowany zwrot ku Bogu, którego podstawą jest akt wiary i skruchy (tzw. drugie nawrócenie); (3) nawrócenie o charakterze mistycznym na drodze zjednoczenia doskonałych, które jest radykalnym wyborem Chrystusa i całkowitym upodobnieniem się do Niego wraz z gotowością do ofiary z życia (nazywane również trzecim nawróceniem lub określane terminem ‘chrystoformizacja’). Por. S. Urbański, W. Zawadzki, *Nawrócenie*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 569.

nawrócenia nadal rozbrzmiewa w życiu chrześcijan. To drugie nawrócenie jest nieustannym zadaniem dla całego Kościoła (...) który będąc »święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje«<sup>9</sup>.

Przedmiotem zainteresowania niniejszego studium jest rzeczywistość drugiego nawrócenia powołanych. W pierwszym punkcie analizy proponujemy: z jednej strony biblijną kategorię *metanoia* jako adekwatną w naszym przekonaniu do zdefiniowania analizowanej rzeczywistości, z drugiej zaś uzasadnienie konieczności drugiego nawrócenia w życiu duchownych i konsekrowanych. Następnie, w punkcie drugim, sięgniemy po *exemplum* drugiego nawrócenia osoby powołanej. Odwołamy się do postaci św. Alfonsa Marii de Liguoriego – w roku 2021 przypada 150. rocznica nadania mu tytułu *Doctor Ecclesiae* – do jego konwersji z rygoryzmu na łagodność pastoralną (miłosierdzie).

Emerytowane osoby duchowne i konsekrowane, a także kaznodziejów internetowych przedstawimy jako dwie grupy powołanych, dla których wezwanie do drugiego nawrócenia wydaje się wyjątkowo aktualne. Wskażemy też na kategorię „więzi międzypokoleniowej”, przypomnianej przez papieża Franciszka w adhortacji *Christus vivit* jako nieodzowną drogę ku braterskiej komunii pomiędzy powołanymi różnych generacji.

## 1. Drugie nawrócenie: czym jest?<sup>10</sup>

Precyzuje w tej kwestii Sergio Bastianel: „Poszukiwanie dobra przez tych, którzy uznają się za przebaczonych grzeszników, w perspektywie komunii z Bogiem, nie może nie mieć cech nieustannego nawracania się. Stopniowe poznawanie Boga, w zażyłości z Nim, którą sprawia modlitwa, łączy w sobie głębsze poczucie grzechu i większą zdolność rozpoznawania możliwości dobra, które jest się w stanie uczynić”<sup>11</sup>. Drugie nawrócenie jest w konsekwencji, z pomocą Bożej łaski, nieustannym oczyszczaniem serca z pozorów dobra i doskonałości, aby „świat ludzi (...), który – jak wierzą chrześcijanie – z miłości Stwórcy powołany do bytu i zachowywany, popadł wprawdzie w niewolę grzechu, lecz został wyzwolony przez Chrystusa ukrzyżowanego i zmar-

<sup>9</sup> *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2009, nr 1428.

<sup>10</sup> Na podstawie: T. Rusiecki, *Trzeba się nawracać co dzień. Medytacja dla kapłanów*, „Homo Dei” 2015, nr 2, s. 108–115.

<sup>11</sup> S. Bastianel, *Conversione*, dz. cyt., s. 132 (tłum. własne).

twychwstałego, po złamaniu potęgi Złego, by wedle zamysłu Bożego doznał przemiany i doszedł do pełni doskonałości<sup>12</sup>.

Wezwanie do nawrócenia stanowi jeden z zasadniczych motywów orędzia biblijnego. Koncepcję pierwszego nawrócenia wydaje się wyrażać w Piśmie Świętym hebrajski czasownik *šûb*<sup>13</sup>, którego odpowiednikiem jest greckie *epistrephain*. Obydwa terminy oznaczają zmianę kierunku ruchu, czyli tak naprawdę orientacji życia: „powrotu do tego, kto wzywa, a od kogo wzywany uprzednio się odwrócił”<sup>14</sup>. Innymi słowy, *epistrefho* wyraża „zasadniczy, stanowczy zwrot człowieka do Boga jako odpowiedź na Jego wezwanie i jako współdziałanie z Jego uprzedzającą łaską”<sup>15</sup>, decyzję odwrócenia się niejako „plecami” do grzechu i podążania w kierunku Boga.

Natomiast to, czym w istocie jest drugie nawrócenie, wydaje się określać biblijne pojęcie *metanoia*. Czasownik *metanoein*, od którego pochodzi ten rzeczownik, złożony jest z przedrostka *meta*, wskazującego na to, co jest ponad czy poza, na inność czy zmianę, oraz czasownika *noeo*, który znaczy „dostrzeżać”, „zrozumieć”, „pojmwować”, „myśleć”. Ten złożony czasownik ujmuje proces zmiany postrzegania, pojmwania, myślenia. *Metanoeo* nie oznacza jednak, zwłaszcza w Nowym Testamencie, jedynie teoretycznej zmiany myślenia, tzn. bez odniesienia do działania. Termin określa dokonującą się w człowieku wewnętrzną reorientację życia, która znajduje wyraz w myśleniu (dotyczy podejmowanych decyzji), wartościowaniu i działaniu. Efektem metanoi jest zmiana postaw i postępowania, zmiana kierunku dotychczasowego życia<sup>16</sup>. Dokładnie tę koncepcję nawrócenia rozpoznać można w Jezusowym wezwaniu z Ewangelii Marka: „Nawracajcie się [*metanoeite*] i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15b). Człowiek nawraca się, kiedy zostawia swoje myślenie, przekracza własne horyzonty, a przyjmuje logikę, myślenie Jezusa zawarte w Jego Ewangelii. Zatem drugie nawrócenie, które zgodnie z tradycją chrześcijańską nazywa się także „nieustanną metanoią”, należy rozumieć jako nieustannie dokonujący się proces doprowadzania wydarzenia chrztu (pierwsze nawrócenie) do peł-

<sup>12</sup> Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7 grudnia 1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, nr 2.

<sup>13</sup> Hebrajski Stary Testament nie zna rzeczownika na określenie nawrócenia, używa najczęściej czasownika „*šûb*”, który zawiera ideę „zmiany drogi, zawrócenia, powrotu, zupełnego zwrotu w życiu”, innymi słowy „zwrócenie się do Boga, a odwrócenie się od zła”; por. J. Kowalski, *Metanoia jako istotny element postawy moralnej chrześcijanina*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 28 (1981), s. 21.

<sup>14</sup> Por. Z. Kiernikowski, *Czy można się nawrócić samemu?*, dz. cyt., s. 9.

<sup>15</sup> M. Czajkowski, *Biblijne orędzie nawrócenia*, „Życie Konsekrowane” 1 (2002), s. 14.

<sup>16</sup> Por. Z. Kiernikowski, *Czy można się nawrócić samemu?*, dz. cyt., s. 9

nego, egzystencjalnego „tak”. Przedstawia ono spotkanie i zjednoczenie z Bogiem, które dokonuje się w ustawicznym wysiłku zmierzającym do tego, aby chrześcijanin stał się w pełni tym, do czego został wezwany: dzieckiem Bożym wzrastającym ku dojrzałości ocenianej w odniesieniu do „miary wielkości według pełni Chrystusowej” (Ef 4, 13)<sup>17</sup>. Teologia duchowości na oznaczenie tego procesu, który zachodzi w kilku płaszczyznach (od życia religijnego do życia sakramentalnego; od indywidualizmu do *communio personarum*; z postawy „mieć” do „być” w Chrystusie; od sumienia heteronomicznego do osobowego [sakramentalnego]; od sensu widzialnego w hierarchii wartości do znalezienia sensu w Chrystusie) stosuje dziś termin „chrystoformizacja”<sup>18</sup>.

W Adhortacji apostołskiej o pojednaniu i pokucie w posłannictwie Kościoła *Reconciliatio et paenitentia* z roku 1984 papież Jan Paweł II przypomniał, iż „całe życie staje się procesem nawrócenia, a zatem zmierza do stałego postępu ku lepszemu”. Metanoia to stan permanentny, habitualna postawa moralna chrześcijan<sup>19</sup>, „konkretny i codzienny wysiłek człowieka wspartego łaską Bożą, aby stracić swe życie dla Chrystusa, co jest jedynym sposobem, by je zyskać; aby porzucić dawnego człowieka i przyoblec człowieka nowego; aby przewyciężyć w sobie to, co cielesne, by zwyciężyło to, co jest duchowe; aby nieustannie wznosić się od rzeczy, które są na ziemi, do tych, które są w górze, gdzie przebywa Chrystus”<sup>20</sup>.

Ten sam święty papież pisał w 1979 roku do kapłanów o nawróceniu jako nieustannym ich zadaniu, nieodzownym wyznaczniku rozwoju duchowego oraz warunku koniecznym, by potrafić w sposób adekwatny odpowiedzieć na rozległe potrzeby ewangelizacji: „musimy wszyscy codziennie się nawracać. (...) Jeśli mamy innym pomagać do nawrócenia, musimy sami stale je podejmować w naszym życiu”. Wyjaśniał przy tej okazji, iż „nawracać się to znaczy powracać do samej łaski naszego powołania, rozważać bezmiar dobroci i miłości Chrystusa, który zwrócił się do każdego z nas po imieniu i powiedział: »Pójdź za Mną«”<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> Por. J. Kowalski, *Metanoia jako istotny element postawy moralnej chrześcijanina*, dz. cyt., s. 24.

<sup>18</sup> Por. T. Paszkowska, *Chrystoformizacja*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, dz. cyt., s. 124.

<sup>19</sup> Por. J. Kowalski, *Metanoia jako istotny element postawy moralnej chrześcijanina*, dz. cyt., s. 23.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostołska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła *Reconciliatio et paenitentia*, w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. 2: *Adhortacje*, Kraków 2006, nr 4.

<sup>21</sup> Tenże, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*, nr 10, <https://ekai.pl/dokumenty/list-do-kaplanow-na-wielki-czwartek-1979/> (dostęp: 9 lutego 2021); por. S. Urbański, W. Zawadzki, *Nawrócenie*, dz. cyt., s. 568.

W Instrukcji na temat życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu *Rozpocząć na nowo od Chrystusa* wydanej przez Kongregację ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego podkreślone zostało, iż: „osoby konsekrowane są powołane przez Ducha Świętego do stałego nawracania się, aby nadać nową moc wymiarowi proroczekiemu ich powołania. Są one bowiem wezwane, by oddały swoje życie na służbę Królestwa Bożego, porzucając wszystko i naśladowując wiernie sposób życia Jezusa Chrystusa, pełniąc wybitnie wychowawczą rolę wobec całego Ludu Bożego”<sup>22</sup>. Warto dodać, już za Adhortacją apostolską na temat tożsamości życia konsekrowanego i jego misji w Kościele i świecie *Vita consecrata*, iż powołani do życia profesją rad ewangelicznych, „idąc pod przewodnictwem Ducha drogą nieustannego oczyszczenia, stają się stopniowo osobami ukształtowanymi na wzór Chrystusa – historyczną kontynuacją szczególnej obecności zmarłychwstałego Pana”<sup>23</sup>.

## 2. Drugie nawrócenie św. Alfonsa de Liguoriego: „konwertyta” z rygorysty na miłosierdzie<sup>24</sup>

Aby rzeczywistość „drugiego nawrócenia” w życiu powołanych ukazać w sposób nieabstrakcyjny, odwołamy się do postaci św. Alfonsa Marii de Liguoriego (1696–1787), założyciela Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela (1732), doktora Kościoła (1871), „wybitnego teologa moralnego i mistrza życia duchowego dla wszystkich”<sup>25</sup>. Jan Paweł II nie wahał się nazwać go – w liście apostolskim *Spiritus Domini* przesłanym na ręce przełożonego generalnego redemptorystów w 1987 roku z okazji dwóchsetlecia śmierci Założyciela – „mistrzem mądrości swoich czasów”, który „przez przykład życia i nauczania, jak światło odbijające Chrystusa, Światłość narodów, oświeca wciąż drogę ludu

<sup>22</sup> Kongregacja ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, Instrukcja *Rozpocząć na nowo od Chrystusa. Odnowione zaangażowanie życia konsekrowanego w trzecim tysiącleciu* (19 maja 2002), nr 1, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/ccsclife/documents/rc\\_con\\_ccsclife\\_doc\\_20020614\\_ripartire-da-cristo\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/ccsclife/documents/rc_con_ccsclife_doc_20020614_ripartire-da-cristo_pl.html) (dostęp: 1 lutego 2021).

<sup>23</sup> Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata* o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie (25 marca 1996), w: tenże, *Dzieła zebrane*, t. 2: *Adhortacje*, dz. cyt., nr 19.

<sup>24</sup> Korzystam tu z artykułu S. Majorano, *Przezwyciężenie rygorysty w praktyce spowiedzi: propozycja św. Alfonsa Liguori*, „Homo Dei” 2008, nr 4, s. 24–35.

<sup>25</sup> Por. Benedykt XVI, Święty Alfons Maria Liguori. Audiencja generalna (30 marca 2011), [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/audiencje/ag\\_30032011.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_30032011.html) (dostęp: 9 lutego 2021).

Bożego<sup>26</sup>. Interesuje nas tu droga nawrócenia Alfonsa – dojrzałego kapłana, popularnego misjonarza, założyciela Zgromadzenia Redemptorystów – jego drugie nawrócenie z rygoryzmu na miłosierdzie, tak w teologii moralnej, jak i w praktyce duszpasterskiej, zwłaszcza gdy chodzi o sakrament pojednania. Warto zauważyć, iż Liguori ogłoszony został doktorem Kościoła przede wszystkim „za jego bogate nauczanie z zakresu teologii moralnej, w którym nauka katolicka przedstawiona jest tak trafnie, że papież Pius XII ogłosił go patronem wszystkich spowiedników i moralistów<sup>27</sup>”.

Pierwsze nawrócenie Alfonsa Marii de Liguoriego charakteryzują trzy ważne wydarzenia, poprzez które Duch Święty uczynił z niego założyciela apostołskiej wspólnoty redemptorystowskiej, nadając im niejako moc profetyczną<sup>28</sup>.

1) Pierwszy z tych decydujących momentów, „w którym jak na skrzyżowaniu dróg trzeba zdecydować się na jeden kierunek<sup>29</sup>”, to rok 1723, gdy Alfons jako adwokat przegrał proces w neapolitańskim trybunale. Ten młody i znakomicie przygotowany prawnik wierzył w sprawiedliwość i dlatego z wielkim poczuciem odpowiedzialności ludzkiej i chrześcijańskiej oddał się jej na służbę. Lecz sprawiedliwość ta okazała się w całej swojej głębi „marność”, dla której świat możnych, władzy i przepychu odrzucał każdą wartość<sup>30</sup>. Alfons, oburzony przekupstwem i niesprawiedliwością szerzącymi się w środowisku prawniczym, porzucił ten zawód i postanowił zostać kapłanem. Zauważa wybitny znawca historii życia i myśli teologicznej Świętego, profesor Sabatino Majorano: „Mocne przeżycie osobistego doświadczenia Chrystusa i Jego Ewangelii jako ostatecznego sensu życia przeżyte latem 1723 roku po niesprawiedliwie przegranej sprawie sądowej doprowadza Alfonsa do ostatecznego wyboru kapłaństwa jako misji przepowiadania i jednania. (...) Tak zaczyna się dla Alfonsa exodus, który nigdy się nie skończy, w kierunku tych, którzy nie odkryli jeszcze radosnej nowiny o Chrystusie<sup>31</sup>”. Chrystus i Jego Ewangelia jako sens, jako fundament, jako racja życia wyjaśnia ten decydujący krok Alfonsa.

<sup>26</sup> Jan Paweł II, List apostołski *Spiritus Domini* z okazji dwóchsetnej rocznicy śmierci Św. Alfonsa de Liguori (Watykan, 1 sierpnia 1987), <https://www.apostol.pl/janpawelii/listy-apostolskie/spiritus-domini-dwóchsetna-rocznica-smierci-sw-alfonsa-de-liguori> (dostęp: 1 lutego 2021).

<sup>27</sup> Benedykt XVI, Święty Alfons Maria Liguori, dz. cyt.

<sup>28</sup> Por. J. Lasso de la Vega, Św. Alfons – misjonarz ubogich. Refleksja z okazji 200-lecia śmierci naszego Fundatora. *Communicanda* nr 10, „Revertimini ad fontes” 1 (1991), s. 17–22.

<sup>29</sup> S. Majorano, *Sugestie na dziś wynikające z wydarzeń w życiu św. Alfonsa*, „Homo Dei” 1983, nr 3, s. 229.

<sup>30</sup> Por. tamże, s. 230.

<sup>31</sup> S. Majorano, *Charyzmat ‘obfitego odkupienia’*, „Revertimini ad fontes” 5 (1996), s. 26.



2) Drugie ważne wydarzenie w pierwszym nawróceniu Liguoriego miało miejsce wówczas, gdy towarzyszył on chorym w neapolitańskim szpitalu *incurabili*, tzn. dla nieuleczalnych. Wtedy usłyszał wewnętrzne wezwanie: „Zostaw świat i oddaj Mi się!”. Poruszony tymi słowami udał się do sanktuarium Matki Bożej i u stóp Madonny od Wykupu Niewolników złożył swoją szlachecką szpadę. Był to gest symboliczny, początek gotowości, by pójść tam, gdzie go wzywa Bóg. Ten drugi wybór – wyjaśnia Majorano – jest już w nim decyzją na służbę dla *copiosa redemptio*, tzn. oddaniem się w miłości i pokorze tym, za których Chrystus Odkupiciel oddał swoje życie<sup>32</sup>.

3) Alfons, młody kapłan – ma wówczas 34 lata – działający duszpastersko wśród prostych i ubogich mieszkańców niższych dzielnic Neapolu, pozwalający prowadzić się Bogu, przeżywa w górzystym terenie Scali trzeci newralgiczny moment procesu swego pierwszego nawrócenia. W roku 1730 ten znany i popularny w Neapolu kaznodzieja udał się tam, aby odzyskać siły po zbyt wyczerpanej pracy ewangelizacyjnej. Spotkał w Scali ludzi pozbawionych duszpasterskiej troski Kościoła, sakramentów i słowa Bożego. Od tej pory to o nich będzie się troszczył przez całe swoje długie życie, to im postanowi służyć poprzez głoszenie Ewangelii Chrystusa ze wszystkich sił. „Nasz Fundator – podkreślił przełożony generalny redemptorystów o. Lasso de la Vega w *communizandzie Święty Alfons misjonarz ubogich* – nie poczuł się powołanym do tego, aby widzieć Chrystusa w ubogich, ale do tego, aby zidentyfikować się z Odkupicielem, który stał się ubogim, aby nas ubogacić. Opcja Alfonsa na rzecz ubogich (...) wywodzi się z Jego identyfikacji z Chrystusem<sup>33</sup>. To właśnie owo opatrnościowe spotkanie z ludźmi opuszczonymi, pozbawionymi pomocy duchowej ze strony Kościoła, a także poznanie we wrześniu 1730 roku założycielki redemptorystek s. Marii Celeste Crostarosy – i, dodajmy, nawiązanie z nią głębokiej duchowej więzi oraz relacji przyjaźni – zaowocują projektem powstania apostolskiej wspólnoty redemptorystowskiej, która będzie miała za cel „kontynuować” Odkupiciela wśród ludzi i dla ludzi opuszczonych<sup>34</sup>.

W życiu i działalności ewangelizacyjnej Alfonsa, dojrzałego kapłana, popularnego misjonarza, założyciela Zgromadzenia Redemptorystów, ma miejsce drugie nawrócenie. Scharakteryzować je można jako nawrócenie z rygoryzmu na miłosierdzie. Należy tu odnotować, iż kiedy w roku 1723 Liguori porzucił karierę prawniczą, kierując się ku kapłaństwu, studiował teologię moralną napisaną przez François Geneta (1640–1703): *Theologia moralis seu*

<sup>32</sup> Por. tenże, *Sugestie na dziś wynikające z wydarzeń w życiu św. Alfonsa*, dz. cyt., s. 231.

<sup>33</sup> J. Lasso de la Vega, *Św. Alfons – misjonarz ubogich*, dz. cyt., s. 19.

<sup>34</sup> Por. S. Majorano, *Sugestie na dziś wynikające z wydarzeń w życiu św. Alfonsa*, dz. cyt., s. 237.



*resolutio casuum conscientiae iuxta Sacrae Scripture, Canonum et Sanctorum Patrum mentem*. Szczegół ten wspomina sam Alfons w 1764 roku, w ramach polemiki ze swoimi krytykami: „Podejmując studia seminaryjne, za kierowników i przewodników miałem zwolenników surowego osądzania; pierwszą książkę z teologii moralnej, którą dano mi do ręki, był Genet, głowa probabliorystów, i przez długi czas sam byłem najgorętszym obrońcą probabilioryzmu”<sup>35</sup>. Metodologia Geneta – jak wyjaśnia Majorano – była wierna Magisterium w interpretacji Pisma Świętego i kanonów, ale niestety uwarunkowana pesymistyczną antropologią, która prowadziła do nadmiernego rygoryzmu. W tym rygorystycznym nastawieniu św. Alfons nie był wówczas wyjątkiem. W Królestwie Neapolitańskim, jego ojczyźnie, podobnie zresztą jak w całej ówczesnej, osiemnastowiecznej Europie, tak w teologii moralnej, jak i w praktyce duszpasterskiej (zwłaszcza sakramentu pojednania) dominowały tendencje rygorystyczne. Były one reakcją na siedemnastowieczny laksyzm. Alfons mówi o rygoryzmie jak o jakiejś modzie, której się podporządkowawszy, można osiągnąć sukces i zrobić karierę<sup>36</sup>.

To drugie nawrócenie Alfonsa – z rygoryzmu na łagodność pastoralną – miało swoje źródło w doświadczeniu misyjnym, wtedy bowiem stanął twarzą w twarz z konkretem życia ubogich i opuszczonych. On sam ujął to syntetycznie, pisząc w 1747 roku: „W przebiegu prac misyjnych odkryliśmy, że łagodność osądu jest wspólna znacznej liczbie ludzi wielkiej uczciwości i mądrości (...), dlatego rozważyliśmy starannie racje i spostrzegliśmy, że surowy osąd nie tylko ma niewielu patronów i naśladowców – chyba tych oddanych bardziej spekulacjom niż słuchaniu spowiedzi – ale jest mało wiarygodny, gdy zważa się na zasady, i co więcej, z każdej strony obłożony jest trudnościami, kłopotami i niebezpieczeństwami. W przeciwieństwie do tego odkryliśmy, że łagodny osąd jest ogólnie przyjęty i bardziej wiarygodny od tamtego, co więcej, jest jak najbardziej wiarygodny, a według niektórych ma niezwykle poważny fundament moralnie pewny”<sup>37</sup>. Była to niełatwa droga, która wymagała zadawania sobie pytań i nieustannego rewidowania swojej pozycji.

Drugie nawrócenie Alfonsa ma źródło w bezpośrednim kontakcie z ludźmi spotkanymi w konfesjonale, szczególnie podczas głoszenia misji. Poszukiwania intelektualne Świętego i konfrontacja z praktyką doprowadzają go do przekonania o konieczności stworzenia własnej koncepcji moralnej, wiernej miłosiernej postawie Odkupiciela. Syntezę tego procesu następująco opisał

<sup>35</sup> Tenże, *Przewyciężenie rygoryzmu w praktyce spowiedzi: propozycja św. Alfonsa Liguori*, dz. cyt., s. 25.

<sup>36</sup> Por. tamże.

<sup>37</sup> Tamże, s. 26.

o. Antonio Maria Tannoia (1727–1808), redemptorysta, pierwszy biograf Alfonsa: „Cierpiał aż do późnej starości, widząc, jak niektórzy spowiednicy traktują grzeszników, zamiast, im bardziej są oni grzesznikami, tym większą serdeczność im okazać. »Nie taka była – mawiał – postawa Jezusa Chrystusa. Nie przerażajcie ich, powtarzał, trzymając miesiącami w niepewności, jak to teraz jest przyjęte«. To nie jest pomaganie im, ale rujnowanie. Kiedy penitent poznał swój stan, nie trzeba go zostawiać samego, ale pomóc mu, a najlepsza pomoc jest w łasce sakramentów. Sakrament zastępuje to, czego nie można osiągnąć tylko własnymi siłami”<sup>38</sup>.

Wierność miłosiernej postawie Odkupiciela staje się i będzie dla Alfonsa kryterium, które powinno charakteryzować całą praktykę sakramentu spowiedzi. W *Praktycznym przewodniku dla spowiedników*, książce, w której odnaleźć można zmaganie Świętego z osiemnastowiecznym rygoryzmem i ignorancją religijną olbrzymich rzesz ludzi, napisanej po to, aby nawet najbardziej zgubiony penitent przystępujący do spowiedzi mógł wrócić na drogę zbawienia, stając wobec miłosierdzia Boga, Alfons zanotuje: „Kościół płacze, widząc wielu swych synów zgubionych z powodu złych spowiedników, ponieważ od ich dobrej czy złej postawy zależy zbawienie lub ruina ludu”<sup>39</sup>. Nawrócenie stymulowane słuchaniem ubogich pozwoliło mu zrozumieć, że grzech, zanim staje się winą, jest chorobą, słabością, raną, dlatego też duszpasterstwo spowiedzi powinno być według niego przede wszystkim leczeniem.

### 3. Dwa aktualne wezwania do nawrócenia powołanych

#### 3.1. Emerytura w życiu powołanych

W adhortacji apostoelskiej *Vita consecrata* Jan Paweł II napisał: „Proces formacyjny nie sprowadza się do wstępnego etapu drogi, ponieważ ze względu na ograniczenia ludzkiej natury osoba konsekrowana nigdy nie będzie mogła stwierdzić, że w pełni ukształtowała w sobie nowego człowieka. (...) Nigdy też człowiek nie osiąga takiego wieku, w którym może uznać, że zakończył się proces jego dojrzewania”<sup>40</sup>. „Ludzkie »tak« powiedziane na zawsze Bogu wymaga ciągłego pogłębiania relacji do Jezusa, stałego zakorzenienia w Nim (por. J 15).

<sup>38</sup> A.M. Tannoia, *Della vita ed Istituto del venerabile servo di Dio, Alfonso M. de Liguori*, t. II, Neapol 1800, s. 153.

<sup>39</sup> Cyt. za: S. Majorano, *Przewyciężenie rygoryzmu w praktyce spowiedzi: propozycja św. Alfonsa Liguori*, dz. cyt., s. 27.

<sup>40</sup> Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostoelska *Vita consecrata* o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie, dz. cyt., nr 69.

Z więzi z Jezusem i z zakorzenia w Nim rodzi się zdrowa pobożność i prostota, która manifestuje się w byciu na co dzień; w pracy, ubiorze, zainteresowaniach, w relacjach z innymi, w ofiarnej miłości bliźniego na wzór Mistrza<sup>41</sup>. W kolejnym numerze tego samego papieskiego dokumentu znajdujemy niebagatelne wskazanie: „Istnieje pewien rodzaj młodości ducha, która nie przemija z czasem: wiąże się ona z tym, że na kolejnych etapach życia człowiek znajduje dla siebie nowe zadania, właściwy sposób życia, służenia i miłowania”<sup>42</sup>.

Jest rzeczą oczywistą, że także dla osób duchownych i konsekrowanych wiek podeszły to okres powolnego odchodzenia od aktywnej działalności apostołskiej i konfrontowania się z możliwością pogorszenia sprawności fizycznej i zdrowia. W wymiarze formacyjnym ma on wielką wartość: odnalezienia nowego sposobu przeżywania własnej konsekracji w coraz większym upodobieniu się do Chrystusa cierpiącego i samotnego (chrystoformizacja).

Jeden z ostatnich dokumentów Kongregacji Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego: *Tożsamość i misja brata zakonnego* (2015), podejmuje (w numerze 36) kwestię przejścia osoby konsekrowanej na emeryturę profesjonalną bez „emerytury” od konsekracji zakonnej. Czytamy w nim, iż „w misji ewangelizacyjnej emerytura nie istnieje, uczestniczy się w niej po prostu zawsze, na różne sposoby. (...) Współpraca, jakiej oczekuje się od osób starszych, to nie tyle realizowanie konkretnych zadań, ile raczej głównie umiejętność bycia we wspólnocie nauczycielami życia i nadziei gotowymi towarzyszyć w drodze i trudzie tym, którzy są zaangażowani w zewnętrzne zadania misji”<sup>43</sup>. Dodajmy tu za Marianem Piszczakiem, iż „okres starości jest przeznaczony w szczególny sposób do tego, aby człowiek mógł osiągnąć prawdziwą dojrzałość, która już nie zależy od życiowych zasług, nie wynika z intelektualnego poziomu, kulturalnej ogłady czy etycznego urobienia charakteru, lecz wiąże się bezpośrednio z najważniejszymi cnotami, jak wiara, nadzieja i miłość, ponieważ one łączą z Bogiem”<sup>44</sup>.

<sup>41</sup> Por. M. Kozuch, *Kształtowanie sumienia w życiu zakonnym na poszczególnych etapach formacji*, <https://zakony-zenskie.pl/ksztaltowanie-sumienia-w-zyciu-zakonnym-na-poszczegolnych-etapach-formacji/> (dostęp: 28 maja 2020).

<sup>42</sup> Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Vita consecrata* o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie, dz. cyt., nr 70.

<sup>43</sup> Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, „(...) *A wy wszyscy jesteście braćmi*” (Mt 23, 8). *Tożsamość i misja brata zakonnego w Kościele* (Watykan, 4 października 2015), nr 36, <https://www.zyciezakonne.pl/dokumenty/kosciol/kongregacja-instytutow-zycia-konsekrowanego-i-stowarzyszen-zycia-apostolskiego/2015-10-04-watykan-tozsamosc-misja-brata-zakonnego-70180/> (dostęp: 18 maja 2020).

<sup>44</sup> M. Piszczak, *Nowa dojrzałość u najstarszych. Ich przeżycia i zadania*, [http://www.mateusz.pl/mt/mp/Marian\\_Piszczak\\_MIC\\_Nowa%20dojrzalosc\\_u\\_najstarszych.htm](http://www.mateusz.pl/mt/mp/Marian_Piszczak_MIC_Nowa%20dojrzalosc_u_najstarszych.htm) (dostęp: 18 maja 2020).

Wybitny polski biblista ks. prof. Józef Kudasiewicz wyznawał w 2010 roku na łamach kwartalnika „Homo Dei”: „Wszedłem już w osiemdziesiąty czwarty rok życia i nie czuję, bym pełnił jakąś misję lub rolę. Wnioskuje to z uroczystości odnowienia doktoratu. W czasie uroczystości wszyscy mówili w czasie przeszłym o tym, co zrobiłem w przeszłości. Na dziś i na jutro życzyli mi zdrowia i Bożego błogosławieństwa. Wynika z tego, że misja kapłana podeszłego wieku nie jest oczywista nawet w środowiskach akademickich. (...) Na temat powołanych wieku emerytalnego panuje głucha cisza; nie mówi się o ich duchowości, rozwoju intelektualnym i duchowym”<sup>45</sup>. Ks. Kudasiewicz przypominał wówczas rzecz ważną, iż dzięki światłu Bożego Objawienia istnieje w Kościele głębokie przeświadczenie, że Bóg zawsze wybiera i powołuje na służbę, daje do wypełnienia zadanie w swoich planach zbawienia, a zadanie to angażuje całe życie powołanego<sup>46</sup>. I dalej biblista emeryt wyjaśniał: „Bóg nie tylko powołuje, lecz również odwołuje. Co to znaczy? Św. Paweł w 1 Tes 5, 24 pisze: »Wierny jest Ten, który was powołuje«. Wyrażenie ‘powołuje’ jest imiesłowem czasu teraźniejszego, który oznacza czynność teraźniejszą, powtarzającą się, trwałą. Bóg więc ciągle powołuje! Powołanie nie jest czymś jednostkowym i nie odpowiada się na nie raz na całe życie, lecz przez całe życie – zawsze: i w młodości, i w trzecim wieku, i w godzinie śmierci. W tej odpowiedzi na powołanie nikt nas nie może zastąpić i nikt nas z tego powołania nie może odwołać”<sup>47</sup>. Warto tu jeszcze zacytować metaforę, jaką posłużył się przywołany autor: „Przedstawmy to obrazowo: powołanego można porównać do dużej woskowej świecy, którą zapalił Pan w momencie powołania i postawił na ołtarzu, aby spalając się i wyniszczając, dawała światło i ciepło; a gdy jest z prawdziwego wosku – również woń świętości. Odwołanie z funkcji pastoralnej nie oznacza zgaszenia świecy powołania, lecz tylko przeniesienie jej w inne miejsce, na przykład z ołtarza głównego na boczny; z nawy do kapliczki”<sup>48</sup>.

### 3.2. Kaznodzieje internetowi<sup>49</sup>

Misjonarz, który dawniej mówił płomienne kazania, mógł przyciągnąć tłum wiernych z miejscowości, gdzie odbywały się misje, oraz z okolicy. Dziś rekolekcje mogą być transmitowane w sieci, a Internet nie zna granic. Przestrzegaliśmy jednakże Ojciec święty Franciszek – gdy w pierwszym okresie pande-

<sup>45</sup> J. Kudasiewicz, *Misja kapłanów podeszłego wieku*, „Homo Dei” 2010, nr 2, s. 46–57.

<sup>46</sup> Por. tamże, s. 47.

<sup>47</sup> Tamże, s. 48.

<sup>48</sup> Tamże, s. 49.

<sup>49</sup> Por. P. Kropisz, *Internetowi kaznodzieje. O głoszeniu i szukaniu słowa w sieci*, „Życie Duchowe” 99 (2019), s. 111–118.

mii Covid-19 media watykańskie codziennie transmitowały Msze św. z Domu św. Marty – przed ograniczeniem praktykowania wiary jedynie do wymiaru wirtualnego, bez możliwości rzeczywistego udziału w sakramentach. „Zażyłość bez wspólnoty, zażyłość bez Chleba, zażyłość bez Kościoła, bez ludu, bez sakramentów jest niebezpieczna. Może stać się zażyłością – by tak powiedzieć – gnostyczną, zażyłością tylko dla mnie, oderwaną od ludu Bożego”, mówił papież i wyjaśniał, że nie istnieje wiara wirtualna<sup>50</sup>.

Jednak nie na zjawisko „wiralizowania Kościoła, sakramentów”<sup>51</sup> chciałbym zwrócić tu uwagę, w kontekście rozważań na temat drugiego nawrócenia w życiu powołanych, które wydaje mi się wezwaniem nader aktualnym w przypadku młodego pokolenia kaznodziejów, lecz na ślepą uliczkę przeniesienia głoszenia słowa Bożego do sieci. Internetowi kaznodzieje mają być inni niż blogerzy, vlogerzy, youtuberzy. Tamci budują społeczność wokół siebie i muszą szukać strategii, aby zatrzymać odbiorców przy sobie. Ten natomiast, kto głosi Ewangelię, ma inny cel, więc ma też obowiązek szukania innych metod. Głosić Chrystusa stara się pomóc na pierwszych etapach, kiedy wiele porządkuje się w życiu człowieka dzięki zrozumieniu prawd wiary, wyjaśnieniu zasad moralnych, poznaniu metod spotkania ze słowem Bożym. Jednak nie wolno zapomnieć, że internetowe głoszenie to tylko pewien etap, dalsza bowiem droga prowadzi ku spotkaniu z Jezusem i nawiązaniu z Nim osobistej relacji.

Zatem dla kaznodziei internetowego to nie „wirał”, statystyki w mediach społecznościowych powinny być ważne, ale to, czy jego medialne przepowiadanie prowadzi do Jezusa. Biblijna ikona postawy, o której tu mowa, Jan Chrzciciel wzywający swoich współczesnych do nawrócenia, wskazał swoim uczniom na Jezusa i pozwolił im odejść do Niego. Chrzciciel przyjął od Boga misję przygotowania drogi dla przychodzącego Mesjasza i pozostał jej wierny. Czas spędzony z Janem był niewątpliwie ważny dla jego uczniów. Przygotował ich na dalszy etap drogi ku świętości. Kaznodzieja Jan natomiast, w pokorze i wolności, oddał ich w lepsze ręce. Uczniowie podjęli decyzję pójścia za Mistrzem z Nazaretu. Potrzeba bardzo, aby Jan Chrzciciel, w postawie nieskoncentrowania na sobie i nieprzywiązywania do siebie, stał się patronem wszystkich internetowych kaznodziejów.

<sup>50</sup> Franciszek, *Zażyłość z Panem*. Homilia. Poranna msza święta transmitowana na żywo z kaplicy Domu świętej Marty (17 kwietnia 2020), [http://www.vatican.va/content/francesco/pl/cotidie/2020/documents/papa-francesco-cotidie\\_20200417\\_lafamiliarita-conil-signore.html](http://www.vatican.va/content/francesco/pl/cotidie/2020/documents/papa-francesco-cotidie_20200417_lafamiliarita-conil-signore.html) (dostęp: 9 lutego 2021).

<sup>51</sup> Franciszek odniósł się do terminu, którym posługują się internauci. Wirał to link, który jest tak ciekawy i atrakcyjny, że przekazują go między sobą. Najczęstsze i najskuteczniej działające wirale to filmy, które mogą mieć miliony odsłon.

#### 4. Więż międzypokoleniowa

Na koniec tej refleksji chciałbym odwołać się do szczególnej specyfiki środowiska domu zakonnego redemptorystów, w którym żyję i pracuję. Z jednej strony dom ten tętni witalnością braci kleryków, z drugiej bogaty jest w dojrzałość życiową starszych. Ja, który nie należę już do młodych, a jeszcze przez jakiś czas i nie do emerytów, proponuję sięgnąć do posynodalnej adhortacji Ojca świętego Franciszka *Christus vivit* z 2019 roku, adresowanej do młodych, ale przecież także do całego Kościoła powszechnego. W tym posynodalnym dokumencie papieskim wielokrotnie powtarzana jest zachęta do ludzi starszych, aby w codziennym życiu, wsłuchując się w głos młodych, towarzyszyli im w odkrywaniu tajemnic życia i wiary. Papież podkreśla przy tym, że ta właśnie relacja, ten dialog między pokoleniami jest skarbem, który należy zachowywać i umacniać. Franciszek, zwracając uwagę na kwestię zakorzenienia, pisze: „istnienie relacji międzypokoleniowych sprawia, że we wspólnotach możliwa jest pamięć zbiorowa, ponieważ każde pokolenie podejmuje nauki swoich poprzedników, pozostawiając w ten sposób dziedzictwo swoim następcom. »Gdyby młody wiedział, a stary mógł, nie byłoby nic takiego, czego nie dałoby się zrobić«<sup>52</sup>. *Christus vivit* wskazuje nam drogę do podjęcia: „Jeśli młodzi i starzy otworzą się na Ducha Świętego, to razem wytworzą wspaniałe połączenie”<sup>53</sup>. Ojciec święty radzi konkretnie: „Co możemy dać młodym my, starsi? Możemy przypomnieć dzisiejszym młodym ludziom noszącym w sercu – pomieszane ze sobą – heroiczne ambicje i lęki, że życie bez miłości jest jałowe. Co możemy im powiedzieć? Możemy powiedzieć przelęknionym młodym ludziom, że są w stanie pokonać swój lęk dotyczący przyszłości. Czego możemy ich nauczyć? Możemy nauczyć tych młodych ludzi, czasami tak bardzo skoncentrowanych na sobie samych, że więcej jest radości w dawaniu aniżeli w braniu i że miłości nie pokazuje się tylko słowami, ale i czynami”<sup>54</sup>. Zjednoczeni, nie tylko tymi samymi ślubami i regułami zakonnymi, ale także więzią międzypokoleniową, „możemy uczyć się od siebie nawzajem, rozpalać serca, inspirować nasze umysły światłem Ewangelii i dawać nową siłę naszym rękom”<sup>55</sup>, konkluduje papież. Przy czym kluczowe znaczenie ma, jak wskazuje *Christus vivit*, życzliwe towarzyszenie pokazujące młodym, że można wiernie i pięknie przeżyć swoje życie ofiarowane Chrystusowi i braciom. Młodzi po-

<sup>52</sup> Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit* do młodych i całego Ludu Bożego, Kraków 2019, nr 191.

<sup>53</sup> Tamże, nr 192.

<sup>54</sup> Tamże, nr 197.

<sup>55</sup> Tamże, nr 199.



trzebują tego doświadczenia wcześniejszych pokoleń, aby mądrze ukierunkować i przeżywać swoje życie. Potrzebują dobroci i łagodności, a nie jedynie upominania i narzekania.

W 2000 roku ówczesny przełożony generalny Zgromadzenia Najświętszego Odkupiciela, a obecnie kardynał Kościoła Joseph W. Tobin w liście okólnym do Zgromadzenia zatytułowanym *Najlepsze wino zachować na koniec* podjął temat podeszłego wieku redemptorystów. Wskazał w nim dwa szczególne sposoby posługi, które starsi współbracia mogą świadczyć swoim wspólnotom. Pierwszy to ten, który starał się wypełniać sam święty założyciel Alfons de Liguori. Gdy w listopadzie 1774 roku przygotowywał się do powrotu do klasztoru z diecezji Sant'Agata dei Goti, w której sprawował posługę biskupa, pisał: „Kiedy powrócę do jednego z naszych domów, mógłbym być pożyteczny szczególnie do naszej młodzieży”. Być może Alfons myślał wówczas o pomocy studentom w homiletyce czy teologii moralnej, w których był uznanym autorytetem. Jego biografowie wnioskują, że przykład jego życia w starości miał dobry wpływ na wielu młodych współbraci. Zakonnik, redemptorysta posunięty w latach, który nie da się opanować chorobom czy ograniczeniom wieku, ale pozostaje pogodny, ufny, pełen dobroci i miłości, jest nieocenionym przewodnikiem dla młodych współbraci<sup>56</sup>. Drugi rodzaj posługi ma, zdaniem generała Tobina, związek ze specyfiką życia wspólnotowego. Zakonnik w podeszłym wieku, podejmując we wspólnocie bardzo zwyczajne zadania, może mieć wielki wpływ na jakość wspólnotowego życia. „Pamiętam (...) starego już o Bernharda Häringa [profesora Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie] – wspomina o Tobin – jak w ogrodzie naszej wspólnoty pielęgnował kwiaty. Jestem pewny, że większość (...) miała okazję wzruszyć się i podziwiać wspaniałą postawę współbrata w podeszłym wieku”<sup>57</sup>.

## Podsumowanie

Nawrócenie drugie lub też nieustanne, omówione w artykule, jest stałym zadaniem całej *ecclesia*<sup>58</sup>, tzn. wszystkich wezwanych przez Boga. Drugie nawrócenie, odpowiadające w istocie biblijnej koncepcji metanoi, do-

<sup>56</sup> J.W. Tobin, *Najlepsze wino zachować na koniec. Rozważania na temat podeszłego wieku*. Communicanda nr 3, Rzym 2000, nr 33.

<sup>57</sup> Tamże, nr 34.

<sup>58</sup> Wczesnochrześcijańskie pojęcie Kościoła wywodzi się ze źródeł starotestamentowych, z teologii Przymierza, zwłaszcza z Księgi Powtórzonego Prawa. Septuaginta tłumaczy przez *ekklesia* hebrajskie słowo *qahal* (קהל), które określa zgromadzenie na wskroś religijne, wspólnotę wezwaną w tym samym celu. Rzeczownik *ekklesia* wywodzi się od czasownika *ekkaleo*, czyli „wzywać”.



tyczy wszystkich, którzy odpowiedzieli na wezwanie Boga i realizują powołanie chrześcijańskie, także na drodze życia zakonnego i kapłańskiego. Drugie nawrócenie oznacza trwający całe życie proces *chrystoproformizacji*, permanentną dyspozycję tracenia własnego myślenia, przekraczania osobistych horyzontów i przyswajanie sobie wciąż bardziej myślenia, odczuwania, stylu życia Chrystusa<sup>59</sup>.

Św. Alfons Maria de Liguori – kapłan, biskup, założyciel redemptorystów, doktor Kościoła – posłużył w naszej refleksji jako *exemplum* drugiego nawrócenia osoby powołanej. Polegało ono, o czym mogliśmy się przekonać, na konwersji z rygoryzmu na miłosierdzie, tak w zaproponowanej przez niego i odnowionej teologii moralnej, jak i w duszpasterskiej posłudze w sakramencie pojednania. To drugie nawrócenie Alfonsa było owocem jego ciągłego starania się o to, aby być wiernym miłosiernej postawie Chrystusa Odkupiciela.

Etap emerytury w życiu powołanych oraz kaznodziejstwo internetowe określiliśmy w rozważaniach jako dwie szczególnie aktualne rzeczywistości, które wymagają metanoi od współczesnych osób duchownych i konsekrowanych. Jeżeli drugie nawrócenie jest w swej istocie nieustannym podążaniem śladami Tego, który wezwał do pójścia za Nim, jest obejmującym całe życie zadaniem, by osiągnąć „miarę wielkości według pełni Chrystusa” (Ef 4, 13), to emerytura powołanych powinna być wprawdzie odchodzeniem od aktywnej działalności apostołskiej, ale w żadnym wypadku nie może być zatrzymaniem się w drodze, by spocząć na „wygodnej kanapie”, nie może być wycofaniem się z życia. Podobnie kaznodziejstwo internetowe, tak popularne dziś wśród młodego pokolenia ewangelizatorów, jest znakomitą szansą na pierwszą ewangelizację, ale nie może zatrzymywać na sobie i przy sobie, lecz być jedynie etapem, skutecznym współczesnym narzędziem na drodze prowadzącej do spotkania innych z Chrystusem, do nauczania przyjaźni z Nim.

Więź pokoleniowa – kategoria przypomniana przez papieża Franciszka w adhortacji posynodalnej *Christus vivit* – to zaproponowana w artykule konkretna i nieodzowna w dzisiejszych czasach droga drugiego nawrócenia powołanych należących do pokolenia emerytalnego, a także do generacji wychowanej na mediach społecznościowych. Duchowni, zakonnice i zakonnicy emeryci wezwani są do empatii wobec młodych i stawania się im życzliwymi towarzyszami i przewodnikami-świadkami w drodze. Natomiast młodzi powołaniem, kapłani i osoby konsekrowane, wezwani są do umiejętnego wsłuchiwania się w emerytów, którzy doświadczeniem i wiernością mogą im po-

<sup>59</sup> Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostołska *Vita consecrata* o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie, dz. cyt., nr 65.

móc piękniej przeżywać ich życie ofiarowane w służbie Chrystusowi i braciom. W braterskiej komunii mogą uczyć się od siebie nawzajem, wzajemnie inspirować umysły światłem Ewangelii Chrystusa i wspierać się na drodze nieustannego nawracania, urzeczywistniając coraz bardziej pierwotny projekt Boga: *communio* ze Stworzycielem i Odkupicielem, *communio* w relacjach interpersonalnych, które jest jedynym narzędziem, by z przestrzeni Kościoła uczynić „nowy Eden”.

## Bibliografia

- Bastianel S., *Conversione*, w: *Teologia Morale*, red. P. Benanti, F. Campagnoni, A. Fumagalli, G. Piana, Cinisello Balsamo (Milano) 2019, s. 120–134.
- Benedykt XVI, Święty Alfons Maria *Liguori*. Audycja generalna (30 marca 2011), [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt\\_xvi/audiencje/ag\\_30032011.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/audiencje/ag_30032011.html) (dostęp: 9 lutego 2021).
- Czajkowski M., *Biblijne orędzie nawrócenia*, „Życie Konsekrowane” 1 (2002), s. 11–19.
- Franciszek, Posynodalna adhortacja apostolska *Christus vivit* do młodych i całego Ludu Bożego, Kraków 2019.
- Franciszek, *Zażyłość z Panem*. Homilia. Poranna msza święta transmitowana na żywo z kaplicy Domu świętej Marty (17 kwietnia 2020), [http://www.vatican.va/content/francesco/pl/cotidie/2020/documents/papa-francesco-cotidie\\_20200417\\_lafamiliarita-conil-signore.html](http://www.vatican.va/content/francesco/pl/cotidie/2020/documents/papa-francesco-cotidie_20200417_lafamiliarita-conil-signore.html) (dostęp: 9 lutego 2021).
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o pojednaniu i pokucie w dzisiejszym posłannictwie Kościoła *Reconciliatio et paenitentia* (2 grudnia 2007), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 2: *Adhortacje*, Kraków 2006, s. 167–215.
- Jan Paweł II, List apostolski *Spiritus Domini* z okazji dwóchsetnej rocznicy śmierci św. Alfonsa de Liguori (Watykan, 1 sierpnia 1987), <https://www.apostol.pl/janpawelii/listy-apostolskie/spiritus-domini-dwóchsetna-rocznica-smierci-sw-alfonsa-de-liguori> (dostęp: 1 lutego 2021).
- Jan Paweł II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 1979 roku*, <https://ekai.pl/dokumenty/list-do-kaplanow-na-wielki-czwartek-1979/> (dostęp: 9 lutego 2021).
- Jan Paweł II, Posynodalna adhortacja apostolska *Vita consecrata* o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie (25 marca 1996), w: Jan Paweł II, *Dzieła zebrane*, t. 2: *Adhortacje*, Kraków 2006, s. 469–576.
- Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 2009.
- Kiernikowski Z., *Czy można się nawrócić samemu?*, „Pastores” 2 (2010), s. 7–16.
- Kongregacja Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, „(...) A wy wszyscy jesteście braćmi” (Mt 23, 8). *Tożsamość i misja brata*

- zakonnego w Kościele (Watykan, 4 października 2015), <https://www.zycie-zakonne.pl/dokumenty/kosciol/kongregacja-instytutow-zycia-konsekrowanego-i-stowarzyszen-zycia-apostolskiego/2015-10-04-watykan-tozsamosc-misja-brata-zakonnego-70180/> (dostęp: 18 maja 2020).
- Kowalski J., *Metanoia jako istotny element postawy moralnej chrześcijanina*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” 28 (1981), s. 19–30.
- Kożuch M., *Kształtowanie sumienia w życiu zakonnym na poszczególnych etapach formacji*, <https://zakony-zenskie.pl/ksztaltowanie-sumienia-w-zyciu-zakonnym-na-poszczegolnych-etapach-formacji/> (dostęp: 28 maja 2020).
- Kropisz P., *Internetowi kaznodzieje. O głoszeniu i szukaniu słowa w sieci*, „Życie Duchowe” 99 (2019), s. 111–118.
- Kudasiewicz J., *Misja kapłanów podeszłego wieku*, „Homo Dei” 2010, nr 2, s. 46–57.
- Kunka S., *Do kogo należy grzech pierworodny*, „Teologia w Polsce” 3 (2009), nr 2, s. 229–243.
- Kunka S., *Grzech pierworodny a obraz Boży w człowieku*, „Polonia Sacra” 18 (2014), nr 4, s. 59–79.
- Lafronconi D., *Peccato*, w: *Teologia Morale*, red. P. Benanti, F. Campagnoni, A. Fumagalli, G. Piana, Cinisello Balsamo (Milano) 2019, s. 742–754.
- Lasso de la Vega J., *Św. Alfons – misjonarz ubogich. Refleksja z okazji 200-lecia śmierci naszego Fundatora*. *Communicanda* nr 10, „Revertimini ad fontes” 1 (1991), s. 17–22.
- Majorano S., *Charyzmat ‘obfitego odkupienia’*, „Revertimini ad fontes” 5 (1996), s. 21–33.
- Majorano S., *Przezwyjężenie rygoryzmu w praktyce spowiedzi: propozycja św. Alfonsa Liguori*, „Homo Dei” 2008, nr 4, s. 24–35.
- Majorano S., *Sugestie na dziś wynikające z wydarzeń w życiu św. Alfonsa*, „Homo Dei” 1983, nr 3, s. 228–240.
- Papieska Komisja Biblijna, *Czym jest człowiek? (Ps 8, 5). Zarys antropologii biblijnej*, Lublin 2020.
- Paszkowska T., *Chrystoformizacja*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 123–124.
- Pisarzak M., *Nowa dojrzałość u najstarszych. Ich przeżycia i zadania*, [http://www.mateusz.pl/mt/mp/Marian\\_Pisarzak\\_MIC\\_Nowa%20dojrzalosc\\_u\\_najstarszych.htm](http://www.mateusz.pl/mt/mp/Marian_Pisarzak_MIC_Nowa%20dojrzalosc_u_najstarszych.htm) (dostęp: 18 maja 2020).
- Rusiecki T., *Trzeba się nawracać co dzień. Medytacja dla kapłanów*, „Homo Dei” 2015, nr 2, s. 108–115.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes* (7 grudnia 1965), w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, Poznań 2002, s. 526–606.
- Tannoia A.M., *Della vita ed Istituto del venerabile servo di Dio, Alfonso M. de Liguori*, t. II, Neapol 1800.
- Tobin J.W., *Najlepsze wino zachować na koniec. Rozważania na temat podeszłego wieku*. *Communicanda* nr 3, Rzym 2000.
- Urbański S., Zawadzki W., *Nawrócenie*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin–Kraków 2002, s. 567–569.

## Streszczenie

### Drugie nawrócenie w życiu powołanych

Artykuł podejmuje kwestię drugiego nawrócenia powołanych do życia zakonnego i kapłańskiego. W oparciu o biblijną kategorię *metanoi* drugie nawrócenie zdefiniowane zostało jako trwający całe życie proces chrystoformizacji, permanentna dyspozycja tracenia własnego myślenia, przekraczania osobistych horyzontów i przyswajanie sobie wciąż bardziej myślenia, odczuwania, stylu życia Chrystusa. Jako *exemplum* drugiego nawrócenia osoby powołanej posłużyła postać św. Alfonsa de Liguoriego, konkretnie jego konwersja z rygoryzmu na miłosierdzie, tak w zaproponowanej przez niego i odnowionej teologii moralnej, jak i w postudze duszpasterskiej. To drugie nawrócenie Alfonsa było owocem jego ciągłego starania się o to, aby być wiernym miłosiernej postawie Chrystusa Odkupiciela. Etap emerytury w życiu powołanych oraz kaznodziejstwo internetowe ukazano jako dwie szczególnie aktualne rzeczywistości wymagające *metanoi* od współczesnych osób duchownych i konsekrowanych. Wykazaliśmy, wsparci aktualnym nauczaniem Kościoła, że emerytura powołanych powinna być wprawdzie odchodzeniem od aktywnej działalności apostołskiej, ale w żadnym wypadku nie może być zatrzymaniem się w drodze ani też wycofaniem się z życia. Podobnie kaznodziejstwo internetowe, modne wśród młodego pokolenia ewangelizatorów, nie powinno zatrzymywać na sobie i przy sobie, lecz być jedynie etapem, skutecznym narzędziem na drodze prowadzącej do spotkania innych z Chrystusem. Więź pokoleniowa, kategoria przypominana w adhortacji posynodalnej *Christus vivit*, została zaproponowana jako konkretna i nieodzowna droga drugiego nawrócenia powołanych należących do pokolenia emerytalnego oraz do generacji wychowanej na mediach społecznościowych. Seniorzy duchowni i konsekrowani wezwani są do empatii wobec młodych i stawania się im życzliwymi towarzyszami i przewodnikami-świadkami w drodze. Natomiast młodzi powołaniem, kapłani i osoby konsekrowane, do umiejętnego wsłuchiwanie się w emerytów, którzy doświadczeniem i wiernością mogą im pomóc piękniej przeżywać ich życie ofiarowane w służbie Chrystusowi i braciom.

## Summary

### Second conversion in the life of those who are called

This article addresses the question of the second conversion of those who are called to religious and priestly life. Based on the biblical category of *metanoia*, the second conversion is defined as the life-long process of acquiring the form of Christ, a permanent disposition to transform one's own thinking, to transcend personal horizons and to assimilate ever more to the thinking, feeling, and lifestyle of Christ. The figure of Saint Alphonsus de Liguori, considering his conversion from rigorism to charity, both in his proposal and renewal of moral theology and in his pastoral ministry, serves as an example of this second conversion of the vocational person. The second conversion of Alphonsus was the fruit of his constant effort to be faithful to the merciful attitude of Christ the Redeemer. The stage of retirement in the life of those who are called, and the phenomenon of Internet preaching indicate the two particularly vivid realities demanding a *metanoia* from contemporary clerics and consecrated persons. We have shown, supported by the current teaching of the Church, that, although retirement should be a retreat from active apostolic ministry, it cannot be a stop on the way, nor a withdrawal from vocational life. Likewise, Internet preaching, fashionable among the younger

generation of evangelizers, should not be an end in itself, but should serve as a stage, an effective tool on the road leading others to an encounter with Christ. The generational bond, a category recalled in the post-synodal exhortation *Christus vivit*, has been proposed as a concrete and indispensable path for the second conversion of vocations belonging to the retirement generation and to the social media generation. Senior clerics and consecrated persons are called to acquire an attitude of empathy with the younger generations and to become their friendly companions and guide-witnesses on their journey. Younger priests and consecrated persons are invited to listen skillfully to their retired confreres and sisters, whose experience and fidelity can help show them how to live more beautifully a life offered in service to Christ and their brothers.